

Sygn. akt XIV C 99/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Przemysław Okowicki

Protokolant: prot. Kamila Sucharkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2021 r. w Pile

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Z.

przeciwko (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. kosztami postępowania obciąża powoda i w związku z tym zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i 17 (siedemnaście) zł tytułem zwrotu opłaty od pełnomocnictwa.

Przemysław Okowicki

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 września 2018 r., modyfikowanym dwukrotnie w trakcie procesu, powód Skarb Państwa - Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśniczy Nadleśnictwa Z. ostatecznie wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. w P. kwoty 524.566,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 131.143,39 zł od dnia 1 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 131.141,05 zł od dnia 1 lipca 2018 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 131.141,05 zł od dnia 1 października 2018 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 131.141,05 zł od dnia 1 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty,

oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż zawarł z pozwaną umowy o ustanowienie służebności przesyłu, zgodnie z którymi powodowi przysługuje wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej wartości podatków i opłat poniesionych przez Nadleśnictwo – to jest podatkowi od nieruchomości pod gruntami zajętymi przez pozwaną pod liniami elektroenergetycznymi. W niniejszym procesie powód dochodzi zapłaty wynagrodzenia za cały 2018 r. obejmującego uiszczony przez niego podatek od nieruchomości, po odliczeniu wpłaconych przez pozwaną należności.

Pozwana w odpowiedzi na pozew z dnia 6 maja 2019 r. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu roszczenia pozwana podniosła, że nie zgadza się ze stanowiskiem powoda o opodatkowaniu w 2018 r. gruntów pod napowietrznymi liniami energetycznymi, objętych służebnościami ustanowionymi na rzecz pozwanej podatkiem od nieruchomości według stawki określonej w art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych, to jest według stawki właściwej dla gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania tych gruntów w ewidencji gruntów i budynków. Pozwana wskazała, że stanowisko powoda i przesłane oświadczenie o wysokości podatków w roku 2018 jest sprzeczne z przyjętym trybem działania określonym w łączących strony umowach ramowej o współpracy z dnia 16 sierpnia 2012 r., umowach wykonawczych, oraz umowach o ustanowienie służebności przesyłu.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił, następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. w P. jest przedsiębiorstwem energetycznym zajmującym się dystrybucją energii elektrycznej.

Powód wykonuje władztwo Skarbu Państwa w zakresie nieruchomości szczegółowo opisanych w treści umów o ustanowienie służebności przesyłu zawartych w formie aktów notarialnych. Na przedmiotowych nieruchomościach zostały ustanowione na rzecz pozwanej służebności przesyłu. Ustanowienie służebności nastąpiło w wyniku współpracy stron wynikającej z zawarcia umowy ramowej o współpracy oraz umów wykonawczych do umowy ramowej. Przedmiotem współpracy jest udostępnienie gruntów będących w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe na rzecz pozwanej w związku z posadowieniem na tych gruntach urządzeń sieci przesyłowych.

W dniu 16 sierpnia 2012 r. zawarta została pomiędzy pozwaną a Skarbem Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe – Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w G., P., P., S., S., T., W. i Z. Ramowa Umowa o Współpracę Nr (...).

W dniu 15 listopada 2012 r. zawarte zostały pomiędzy stronami Umowy Wykonawcze nr (...). Umowy te zostały zawarte na podstawie wzoru, który był załącznikiem do umowy ramowej z 16 sierpnia 2012r. Umowa wykonawcza nr (...) została zmieniona Aneksem nr (...) z dnia 1 lipca 2013 r., a Umowa wykonawcza nr (...) została zmieniona Aneksem nr (...) z dnia 20 sierpnia 2014 r .

Pod koniec 2014 r. zawarte zostały w formie aktu notarialnego Umowy o ustanowienie służebności przesyłu. W dniu 14 stycznia 2015 r. w formie aktu notarialnego sporządzony został protokół prostujący oczywistą omyłkę pisarską w akcie notarialnym nr Rep. A (...) z dnia 4 grudnia 2014 r.

Strony w Umowach ramowej, wykonawczych i służebności przesyłu ustaliły szczegółowe zasady i warunki współdziałania związane z posadowieniem linii elektroenergetycznych pozwanej na nieruchomościach zarządzanych przez powoda, ich utrzymaniem jak również wynagrodzeniem należnym powodowi. Każda z zawartych umów uzależniała wynagrodzenie powoda od wysokości podatku od nieruchomości, należnego za grunty znajdujące się pod liniami elektroenergetycznymi (§ 5 Umowy ramowej; § 5 Umów Wykonawczych, § 5 Umów służebności przesyłu z 4 grudnia 2014 r.; § 6 pkt II Umów służebności przesyłu z 5 listopada 2014 r.; 18 grudnia 2014 r.).

Zgodnie z § 1 ust. 3 Umowy ramowej strony postanowiły, że do czasu ustanowienia służebności przesyłu, zasady i warunki współdziałania pomiędzy stronami określać będzie ramowa umowa o współpracy oraz zawarte w jej wykonaniu umowy wykonawcze. Analogicznie umowy wykonawcze wskazywały, iż ich zapisy obowiązują do czasu ustanowienia służebności przesyłu.

W § 3 ust. 1 pkt a. umowy ramowej i umów wykonawczych strony przewidziały, że z tytułu umożliwienia pozwanej dostępu do linii i urządzeń elektroenergetycznych powodowi przysługiwało wynagrodzenie roczne w roku 2012 i latach następnych ustalone według zasad określonych w § 4 i 5 umowy.

W § 5 ust. 1 Umowy ramowej i wykonawczych strony postanowiły, że wynagrodzenie należne powodowi za 1 m² gruntu zostanie skalkulowane na podstawie równowartości podatku od nieruchomości lub podatku leśnego i rolnego, zależne od kategorii gruntów wynikających z ewidencji gruntów i budynków, zadeklarowanych przez powoda w deklaracjach złożonych właściwemu organowi podatkowemu za dany rok podatkowy dla powierzchni określonej zgodnie z § 4 umowy.

Z kolei w § 5 ust. 3 Umowy ramowej i wykonawczych strony uzgodniły, że wysokość opodatkowania gruntów określa się na podstawie oświadczeń powoda, uzgodnionych z pozwaną. Oświadczenie powoda stanowić miało wykaz o wysokości deklarowanych w poszczególnych gminach kwotach podatku od nieruchomości, podatku leśnego oraz podatku rolnego odpowiednich dla kategorii gruntów i stanowić załącznik numer 2 do tej umowy. Oświadczenie podlegało aktualizacji do 15 lutego każdego kolejnego roku kalendarzowego, a pozwana miała prawo do weryfikacji zgodności oświadczeń ze stanem faktycznym (§ 4 ust. 4 Umowy ramowej i § 4 ust. 3 Umów wykonawczych).

Stosownie do § 5 ust. 4 Umowy ramowej i wykonawczych, w granicach obowiązującego prawa, strony zadeklarowały podejmowanie działań zmierzających do kwalifikowania gruntów pod liniami elektroenergetycznymi jako grunty leśne, opodatkowane podatkiem leśnym.

W § 5 ust. 1 (Umowy z 4 grudnia 2014 r.), a w § 6 pkt II ust. 1 (Umowy z 4 listopada 2014 r. i 18 grudnia 2014 r.) Umów służebności przesyłu, strony przewidziały, iż z tytułu ustanowienia służebności przesyłu powodowi przysługuje wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej wartości podatków i opłat poniesionych przez powoda od części nieruchomości, z której korzystanie jest ograniczone w związku z obciążeniem nieruchomości służebnością przesyłu, a której powierzchnia została określona w załączniku pod nazwą „Wykaz nieruchomości obciążonych służebnością przesyłu”. Wynagrodzenie powinno być płacone corocznie z dołu w okresach kwartalnych, najpóźniej w ostatnim dniu kwartału na podstawie faktury VAT wystawionej przez powoda. Do wynagrodzenia jest doliczany podatek VAT (§ 5 ust. 2 i 4 Umowy z 4 grudnia 2014 r., a w § 6 pkt II ust. 2 i 4 Umowy z 4 listopada 2014 r. i 18 grudnia 2014 r.).

§ 5 ust. 5 (Umowy z 4 grudnia 2014 r.) i § 6 pkt II ust. 5 (Umowy z 4 listopada 2014 r. i 18 grudnia 2014 r.) Umów służebności przesyłu stanowiły, że wysokość rocznego wynagrodzenia powoda ustalana będzie na podstawie jego oświadczenia o wysokości zadeklarowanych w danym roku podatkowym podatkach i opłatach od części nieruchomości, na których ustanowiona została służebność przesyłu. Oświadczenie to, w formie wykazu w podziale na gminy, rodzaj podatku, obowiązujące stawki podatkowe oraz wartość podatku przesyłane będzie przez powoda pozwanej w terminie do dnia 15 lutego każdego roku kalendarzowego, a pozwanej przysługuje prawo do bieżącej weryfikacji zgodności oświadczenia ze stanem faktycznym.

W Umowach Wykonawczych i Umowach służebności przesyłu strony przewidziały również procedurę korekty wynagrodzenia rocznego w razie zakwestionowania przez organ podatkowy podatnika lub wysokości opodatkowania (W § 5 ust. 5-12 Umów wykonawczych i § 5 ust. 7-12 i § 6 pkt II ust. 7-12 Umów służebności przesyłu). Powód i pozwana zobowiązali się, że w przypadku, gdy właściwy organ podatkowy wydałby ostateczną decyzję administracyjną, od której wniesione zostały wszelkie przewidziane prawem zwyczajne środki odwoławcze, zmieniającą wysokość zapłaconego podatku w danym roku podatkowym od gruntów, na których została ustanowiona służebność przesyłu, to pozwana zobowiązała się do wyrównania powodowi kwoty zapłaconego podatku za okres ustalony decyzją, a roczne wynagrodzenie powoda miało ulegać skorygowaniu o wartość wynikającą z tej decyzji w terminie 30 dni od dnia powiadomienia o tym fakcie pozwanej przez powoda na piśmie. W kolejnym postanowieniu przewidziano tryb zwrotu przez powoda na rzecz pozwanej nadpłaty podatku stwierdzonej decyzją organu podatkowego. Dodatkowo strony uzgodniły, iż w przypadku, gdy właściwy organ podatkowy wydałby ostateczną decyzję administracyjną, od której wniesione zostały wszelkie przewidziane prawem zwyczajne środki odwoławcze, powód miał przedstawiać pozwanej - w terminie 4 dni od daty doręczenia decyzji administracji (wydanej w I bądź II instancji) opinię co do braku zasadności składania środków odwoławczych wraz ze stosownym uzasadnieniem. Zasada konieczności wykorzystania

środków odwoławczych miała wolą stron nie obowiązywać w sprawach, w których ich wniesienie byłoby oczywiście nieuzasadnione.

W latach 2012-2017 powód deklarował stawki podatku od nieruchomości dla gruntów leżących pod liniami elektroenergetycznymi w wysokości podatku dla gruntów, na których prowadzona jest działalność leśna lub działalność rolna, co znalazło odzwierciedlenie w wystawianych fakturach VAT za ww. lata.

Dowód: bezsporne, nadto wypis z aktu notarialnego – umowa służebności przesyłu z dnia 5 listopada 2014 r. (k. 20-28), załącznik nr 1 do umowy wykonawczej z dnia 12 listopada 2012 r. (k. 28-29), zarządzenie nr 83 (k. 30), zarządzenie nr 9 (k. 31-33), wypis z aktu notarialnego – umowa służebności przesyłu z dnia 18 grudnia 2014 r. (k. 34-48, 77-96), wypis z aktu notarialnego – umowa służebności przesyłu z dnia 4 grudnia 2014 r. (k. 49-63), wypis z aktu notarialnego – umowa służebności przesyłu z dnia 4 grudnia 2014 r. (k. 64-76), ramowa umowa o współpracy (k. 312-327), umowa wykonawcza nr (...) wraz z załącznikiem (k. 328-332, 334-337), aneks nr (...) do umowy wykonawczej nr (...) (k. 333-337), aneks nr (...) do umowy wykonawczej nr (...) (k. 338-340), umowa wykonawcza nr (...) wraz z załącznikiem (k. 341-346), aneks nr (...) do umowy wykonawczej nr (...) (k. 346), wypis z aktu notarialnego Repertorium A nr (...) (k. 347-348), oświadczenia powoda o wysokości deklarowanych stawek podatkowych za lata 2012-2017 (k. 349, 353-355, 364-367, 377-381, 390-393, 401-406), faktury za lata 2012-2017 (k. 350-352, 356-363, 368-376, 382-389, 394-400, 407-413), pisma pozwanej o braku uwag do stawek podatku deklarowanych na rok 2015, 2017 (378, 402).

Powód poinformował pozwaną o wysokości deklarowanych stawek podatkowych na rok 2018, a następnie z tytułu wynagrodzenia za korzystanie ze służebności w 2018 r. powód wystawił 16 faktur na sumę 527.333,28 zł. Wskazana należność obejmuje cztery kwartały 2018 r., zaś termin płatności należności wynikających z faktur został określony odpowiednio na dzień 31 marca 2018 r., 30 czerwca 2018 r., 30 września 2018 r., 31 grudnia 2018 r. Wynagrodzenie zostało obliczone w oparciu o stawkę podatkową dla gruntów, na których prowadzona jest działalność gospodarcza. W złożonych deklaracjach powód zadeklarował stawkę dla przedmiotowych gruntów w wysokości podatku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania ich w ewidencji gruntów i budynków.

Dowód: (faktury Vat i oświadczenia powoda dotyczące opodatkowania gruntów za 2018 r. (k. 97-115, 186-169, 490-494 deklaracje na podatek od nieruchomości (k. 201-2016), zaświadczenia (k. 499-503), postanowienie (k. 504).

W zakresie wynagrodzenia za 2018 r. pozwana poinformowała powoda o swoim stanowisku odnośnie opodatkowania w 2018 r. gruntów pod liniami elektroenergetycznymi wskazując na zasadność utrzymania dotychczasowego sposobu opodatkowania przedmiotowych gruntów. Podniosła, że w jej ocenie nie zaistniały w 2018 r. żadne zmiany prawa, które uzasadniałyby sygnalizowaną przez powoda próbę zmiany wykonywania zawartych umów, polegającą na zmianie sposobu opodatkowania gruntów z podatku leśnego na podatek od prowadzonej działalności gospodarczej. Pozwana nie zaakceptowała kwoty wynagrodzenia powoda za 2018 r. obliczonej według stawki podatkowej od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i wniosła o wystawienie faktur, które będą odpowiadały treści zawartych między stronami umów i będą obejmowały kwoty z nich wynikające tj. wyliczone przez pozwaną.

Dowód: pisma pozwanej z dnia 30 stycznia 2018 r., 15 lutego 2018 r., 19 lutego 2018 r., 3 kwietnia 2018 r., 27 kwietnia 2018 r., 18 lipca 2018 r., 29 października 2018 r., 16 stycznia 2019 r. (k. 414-467).

Powód wezwał pozwaną do zapłaty wynagrodzenia wyliczonego według najwyższej stawki podatku i oświadczył, że brak jest podstaw do wystawienia faktur w wysokościach wynagrodzenia w oparciu o podatek dla gruntów, na których prowadzona jest działalność leśna czy rolna.

Dowód: wezwania do zapłaty (k. 125-130, 188-200, 497-498).

Pozwana wzorem lat ubiegłych dokonała płatności wynagrodzenia za 2018 r. w wysokości obliczonej analogicznie jak od początku współpracy między stronami w łącznej kwocie 2.766,74 zł.

Dowód: bezsporne, nadto potwierdzenia przelewów (k. 116-124, 190-197, 495-496).

Przeznaczenie gruntów w ewidencji gruntów i budynków, objętych umowami ustanowienia służebności przesyłu, nie uległo zmianie w 2018 r. i posiada oznaczenie symbolem Ls – Las. Do 2018 r. organy podatkowe nie zakwestionowały deklaracji powoda w zakresie opodatkowania gruntów będących przedmiotem umów służebności przesyłu podatkiem leśnym.

Dowód: bezsporne.

Opisany powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które ocenił jako wiarygodny materiał dowodowy, mając na względzie przepisy art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c. oraz to, że ich wartość dowodowa nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron w trybie art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c.

W myśl art. 229 k.p.c., nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Na tej podstawie Sąd przyjął bez dowodów fakty podnoszone przez strony, które zostały potwierdzone przez przeciwnika procesowego, gdyż ich przyznanie nie wywoływało żadnych wątpliwości. Stosownie do art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Strony nie wypowiedziały się co do niektórych twierdzeń przeciwnika. Z przebiegu rozprawy wynikało jednak jednoznacznie, że nie było ich intencją im zaprzeczać, a ponadto znajdowały one potwierdzenie w złożonych odpisach dokumentów. Mając to na uwadze Sąd uznał te fakty za przyznane i przyjął je bez dowodów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził od pozwanej należności obejmującej kwotę wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu. Stan faktyczny sprawy nie był sporny pomiędzy stronami. Spór dotyczył sposobu obowiązywania umów, poprawności naliczenia wynagrodzenia za służebność przesyłu w 2018r. oraz procedury związanej z jego ustalaniem.

Źródłem roszczenia zgłoszonego przez powoda jest stosunek zobowiązaniowy. Problem należytego wykonania umów łączących strony był zatem decydujący dla oceny roszczenia. Przedmiotowa ocena wymagała dokonania wykładni oświadczeń woli stron, zawartych w umowach, z wykorzystaniem reguł językowych, analizy kontekstu sytuacyjnego i celu umowy, ze szczególnym uwzględnieniem utrwalonych między stronami zwyczajów.

Wykładnia oświadczeń woli polega na ustaleniu ich znaczenia czyli sensu. Ogólne reguły interpretacyjne oświadczeń woli określone zostały w art. 65 k.c. W myśl art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast art. 65 k.c. w § 2 stanowi, że w umowach należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W konsekwencji wyodrębnić można na tle art. 65 § 2 k.c. trzy poziomy wykładni umowy: dosłowne (literalne) brzmienie umowy, treść oświadczeń woli ustalaną z zastosowaniem kryteriów interpretacyjnych zawartych w art. 65 § 1, wreszcie sens oświadczeń woli ustalony przez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy (vide: komentarz do art. 65 k.c. pod red. K. Pietrzykowskiego, Legalis).

W wyroku Sądu Najwyższego z 8 czerwca 1999 r. (II CKN 379/98, L.) wyrażono pogląd, że przepis art. 65 § 2 k.c. określa sposób wykładni oświadczeń woli stron umowy w sposób odmienny, niż ma to miejsce przy interpretacji tekstu prawnego, w umowach należy przede wszystkim badać zamiar stron i cel umowy, a dopiero w dalszej kolejności ma znaczenie dosłowne jej brzmienie.

Zatem, w odniesieniu do umów, wyrażone w art. 65 k.c. przepisie reguły interpretacyjne grupują się według dwóch respektowanych przez prawo cywilne wartości. Są nimi z jednej strony wola (intencje) osoby dokonującej czynności prawnej, z drugiej natomiast zaufanie, jakie budzi złożone oświadczenie woli u innych osób. Odpowiednio do tych wartości w doktrynie wyróżnia się subiektywną metodą wykładni, zorientowaną na wolę osoby składającej oświadczenie woli oraz metodę obiektywną (normatywną) akceptującą punkt widzenia adresata. Możliwa jest również kombinowana metoda wykładni, uwzględniająca obie wspomniane wartości (vide: SN w uchwale składu 7 sędziów z 29 czerwca 1995r., III CZP 66/95, L.).

Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie jednolicie reprezentowany jest pogląd, że na tle art. 65 k.c. należy przyjąć kombinowaną metodę wykładni opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym (vide: wyrok SN z 8 października 2004, V CK 670/03 i cytowane tam orzecznictwo: zwłaszcza uchwała Siedmiu Sędziów SN z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSN 1995, Nr 12, poz. 168 i wyrok SN z 29 stycznia 2002 r., V CKN 679/00 - L.). Zgodnie z założeniami tej metody wykładni oświadczeń woli, zmierzającej do uwzględnienia w odpowiednim zakresie rzeczywistej woli podmiotu składającego oświadczenie woli, jak i wzbudzonego przez to oświadczenie zaufania innych osób (vide: komentarz do art. 65 k.c., pod red. Gniewka, Legalis).

W kontekście powyższego należy wskazać, że grunty objęte służebnością przesyłu ustanowioną na rzecz pozwanej w ewidencji gruntów i budynków oznaczone są symbolem Ls – lasy. Nie ulega wątpliwości, że strony w ramach wieloletniej współpracy wypracowały zwyczaj deklarowania przez powoda gruntów pod liniami elektroenergetycznymi do opodatkowania podatkiem leśnym. Przedmiotowy zwyczaj w sposób niezaburzony funkcjonował do 2017 r. Został on zagwarantowany wprost w umowie ramowej i umowach wykonawczych w § 5 ust. 1 umów, gdzie powód zobowiązał się do składania deklaracji podatkowych stosownie do kategorii gruntów wynikających z ewidencji i budynków. Dodatkowo stosownie do § 5 ust. 4 Umowy ramowej i wykonawczych, w granicach obowiązującego prawa, strony zadeklarowały podejmowanie działań zmierzających do kwalifikowania gruntów pod liniami elektroenergetycznymi jako grunty leśne, opodatkowane podatkiem leśnym. Choć umowy te, zgodnie z ich zapisami, obowiązywały czasowo do momentu ustanowienia służebności przesyłu, nie można pominąć ich postanowień dokonując wykładni oświadczeń woli zawartych w umowach o ustanowienie służebności przesyłu, a zatem i obowiązującego między stronami zwyczaju wynikającego z zakwalifikowania gruntów pod liniami elektroenergetycznymi do kategorii Ls, i w związku z tym do składania przez powoda deklaracji opodatkowania tych gruntów podatkiem leśnym. Tymczasem powód zmierzał do ograniczenia interpretacji postanowień umów służebności przesyłu wyłącznie w oparciu o ich literalne brzmienie, czemu stanowczo należy odmówić słuszności. Praktyka stosowana przez strony wskazuje, że zawarcie umów służebności przesyłu nie zmieniło sposobu interpretacji umów w zakresie obliczania wynagrodzenia powoda i deklarowanej stawki podatku, a także czynionych w tym zakresie uzgodnień stron, skoro po 2014 r. powód podejmował działania zmierzające do opodatkowania gruntów podatkiem ustalonym według stawki niższej. Kontekst sytuacyjny zawarcia umów służebności przesyłu, na który składają się min. dotychczasowa współpraca i doświadczenia stron (na które zresztą powoływał się sam powód w pierwszych zdaniach uzasadnienia pozwu) powoduje, że odstąpienie od przedmiotowego zwyczaju w roku 2018 r., z pominięciem procedury opisanej w § 5 ust. 7-12 i § 6 pkt II ust. 7-12 Umów służebności przesyłu musiało być potraktowane jako jej naruszenie i nie powinno korzystać z ochrony prawa. W ocenie Sądu powód zobowiązał się do składania deklaracji podatkowych zmierzających do opodatkowania gruntów podatkiem leśnym. Utrwalone zwyczaje potwierdzone zachowaniem powoda w latach poprzedzających rok 2018 wykluczają odmienną interpretację.

Powyższe założenie umacniają nadto zapisy umów zawartych między stronami, w tym również o ustanowienie służebności przesyłu przewidujące szereg środków zabezpieczających zarówno powoda jak i pozwaną (np. prawo do weryfikacji oświadczenia ze stanem faktycznym, konieczność wniesienia środka zaskarżenia na żądanie pozwanej, procedura korygowania oświadczenia), które miały na celu umożliwienie pozwanej zakwestionowania określonej stawki podatku i zapewnienie powodowi dopłaty do wynagrodzenia i pokrycia kosztów postępowań administracyjnych w sytuacji wydania niekorzystnych dla stron decyzji podatkowych. Strony zawierając umowy miały zatem świadomość, że organy podatkowe mogą zakwestionować uzgodnioną przez nich wysokość stawek podatku czy podmiot zobowiązany do jego zapłaty. Nie można zgodzić się z twierdzeniem powoda, iż o wysokości zobowiązania pozwanej

miała decydować jedynie deklaracja złożona organowi podatkowemu przez powoda, albowiem zbędna i pozbawiona sensu byłaby klauzula § 5 ust. 5 i § 6 pkt II ust. 5 umów służebności przesyłu, stanowiąca o prawie pozwanej do bieżącej weryfikacji zgodności oświadczenia ze stanem faktycznym w terminie do 15 lutego każdego, kolejnego miesiąca roku kalendarzowego tj. już po złożeniu deklaracji. Analiza umów służebności przesyłu, z uwzględnieniem zapisów umów poprzednich i ugruntowanej praktyki stron musi zatem prowadzić do wniosku, że sposób ustalenia wysokości wynagrodzenia, wbrew twierdzeniom powoda, nie sprowadzał się do samodzielnej decyzji powoda, a wymagał uzgodnienia z pozwaną. W razie zakwestionowania wspólnego stanowiska stron przez organy podatkowe, interesy stron chronione były przez regulacje umowne (§ 5 ust. 8 i § 6 pkt II ust. 8 umów służebności przesyłu). Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 354 § 2 k.c. wierzyciel powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje, także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W kontekście powyższego skoro od wysokości podatku zależała wysokość wynagrodzenia, powód zobligowany był współpracować z pozwaną w zakresie zadeklarowania odpowiedniej stawki podatku, zgodnie z dotychczas stosowaną, wieloletnią praktyką stron. Powód godząc się w interesie pozwanego na uczestniczenie w procedurach odwoławczych w kwestii wymiary podatku, pozbawił się w ocenie Sądu możliwości podejmowania autorytatywnych decyzji w omawianym zakresie. Zachowanie powoda sprzeniewierzającego się ww. zobowiązaniom, przy jednoczesnym zbagatelizowaniu negatywnego stanowiska pozwanej w zakresie zamiarów powoda odnośnie deklarowanych stawek podatku w 2018 r., należy ocenić jako naruszenie ww. przepisu art. 354 § 2 k.c. Ma rację pozwana, że powód swoją deklaracją za odpowiednie kwartały 2018 r. w najwyższej stawce podatkowej zmierzał do zapłaty przez pozwaną nieporównywalnie wyższego wynagrodzenia od dotychczas uiszczanego, uniemożliwiając jednocześnie pozwanej obronę przez ewentualną niekorzystną dla powoda interpretacją prawa podatkowego, albowiem w świetle prawa podatkowego, w przypadku wszczęcia postępowania, status strony przysługiwałby wyłącznie powodowi. Powód swoim zachowaniem unicestwił zatem umowne prawo pozwanej do możliwości podjęcia działań mających na celu zaskarżenie decyzji, które mogłyby zostać wydane. Zdaniem Sądu powód powinien, nawet z perspektywą czasochłonnych postępowań administracyjnych, zadeklarować podatek niższy, i ewentualnie wszcząć procedurę odwoławczą, albowiem do tego się zobowiązał. Dodatkowo w ocenie Sądu pominięcie przez powoda procedury odwoławczej zagwarantowanej w umowach służebności przesyłu, spowodowało że powód nie uzyskał ostatecznej decyzji określającej wyższy wymiar podatku dla gruntów oznaczonych jako las w ewidencji gruntów i budynków, co powoduje że jego roszczenie wobec pozwanego jawi się jako przedwczesne.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że wbrew twierdzeniom powoda w 2018 r. nie istniał żaden prawny obowiązek składania deklaracji do opodatkowania gruntów pod liniami elektroenergetycznymi podatkiem od nieruchomości, a nie podatkiem leśnym czy rolnym. Do 1 stycznia 2019 r. materia dotycząca kwalifikacji gruntów wykorzystywanych w ramach służebności przesyłu nie była ustawowo uregulowana, co doprowadziło do rozbieżności w zakresie kwalifikacji czy są to grunty leśne, czy przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej. Powód argumentował, iż zmiana jego postępowania wynikała z utrwalonej linii orzeczniczej sądów administracyjnych, które uznawały że grunty pod ww. liniami powinny zostać opodatkowane jako grunty przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej. Trudno uznać, iż doszło do ugruntowania nowej praktyki sądów administracyjnych, skoro pozwana w swych pismach procesowych odwoływała się do orzeczeń sądów podziwiających jej argumentację. Podkreślenia wymaga jednak przede wszystkim, że orzecznictwo sądów administracyjnych wiąże strony w danej sprawie. Nie jest ono źródłem prawa powszechnie obowiązującego (art. 87 Konstytucji RP), nadto zgodnie z art. 217 Konstytucji RP nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje wyłącznie w drodze ustawy. Z treści obowiązującego w 2018 r. art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości wynikało, że nie podlegają użytki rolne lub lasy, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Nie było natomiast regulacji, która wprost kwalifikowałaby grunty leśne pod liniami elektroenergetycznymi jako przeznaczone do prowadzenia działalności gospodarczej. Strony niniejszego postępowania jednak racjonalnie uznawały, że poprowadzenie napowietrznej linii energetycznej przez teren leśny będący w zarządzie powoda nie oznacza automatycznego przeznaczenia tego terenu na prowadzenie działalności gospodarczej. Sąd posiłkując się zatem metodą kombinowaną wykładni oświadczeń woli stron przy zawarciu umów

i uwzględniając cel, dla którego zostały one ukształtowane w określony sposób doszedł do przekonania, że umowy nie przewidywały osiągnięcia przez powoda jakiegokolwiek celu gospodarczego. Wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu nie było przez strony traktowane jako dochód powoda, ale jako przejęcie przez pozwaną od powoda jego obowiązków fiskalnych, co nie może być traktowane jako wynik funkcjonowania przedsiębiorstwa. Działalność pozwanej natomiast była związana z urządzeniem przesyłowym, a nie z gruntem, który angażowała jedynie w zakresie słułów trakcyjnych. Nie można zapominać, że ustawodawca dostrzegając rozbieżność wykładni przepisów ustaw podatkowych w zakresie nieuregulowanej wprost materii służebności przesyłu skonstruował w art. 1 a) ust. 2a pkt 4 lit. a ustawy o podatkach i opłatach lokalnych definicję, jakich gruntów nie zalicza się do związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Odwołując się do racjonalności prawodawcy uznać trzeba, że postanowił on jednoznacznie uregulować sporną kwestię w sposób, który zawsze odpowiadał jego intencjom, a dotychczasowy brak regulacji wynikał z braku podstaw do uznania, że służebność przesyłu miała być kwalifikowana jako prowadzenie działalności gospodarczej. Cel społeczno-gospodarczy umów służebności przesyłu pozostawał w zgodzie z ww. intencją i zmierzał do takiego ukształtowania stosunku umownego, który w ostateczności obciążał pozwaną podatkiem leśnym, przy jednoczesnym zastrzeżeniu procedur pozwalających na obciążenie jej większymi opłatami, ale jedynie w sytuacji uzyskania przez powoda ostatecznej decyzji administracyjnej co do kwalifikacji gruntów. Powód poprzez samodzielne zadeklarowanie podatku wyższego naruszył ww. cel społeczno-gospodarczy umowy (tak wyrok SO w Łodzi z dnia 19 marca 2020 r., XIII Ga 10/20).

Bezsprzecznie wolą stron było zatem opodatkowanie nieruchomości podatkiem leśnym, zgodnie z ich oznaczeniem w ewidencji gruntów i budynków oraz panującą pomiędzy nimi utrwaloną praktyką, i przerzucenie na pozwaną kosztów tej daniny. W tym miejscu warto odwołać się do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 stycznia 2020 r. wydanego w postępowaniu X Ga 805/19 w analogicznym stanie faktycznym i prawnym ze sprawą niniejszą, w którego uzasadnieniu Sąd wskazał, że powód nie miał pełnej swobody czy dowolności w określaniu należnego wynagrodzenia z tytułu służebności. Nie sposób bowiem w sprawie abstrahować od zapisów aktów notarialnych w powiązaniu z przepisami ustawy o lasach, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, a także ustawy o podatku leśnym. Jak bowiem wynika z umów służebności przesyłu należne powodowi wynagrodzenie odpowiada wartości podatków i opłat poniesionych przez powoda. Podatki te i opłaty uregulowane są ustawowo i mimo umownego uregulowania kwestii należnego powodowi wynagrodzenia to przepisy ustawy regulują jego wysokość, a nie deklaracje czy oświadczenie powoda, czy fakt uiszczenia opłaty określonej wysokości. Mimo iż umowa ramowa i wykonawcze nie obowiązywały, to nie sposób uznać stanowiska powoda, który po latach opłacania podatku leśnego w 2018 r. obciążył pozwaną podatkiem od nieruchomości za prowadzenie działalności gospodarczej za uzasadnione, skoro nie uległa zmianie regulacja ustawowa tej materii. Orzecznictwo sądów administracyjnych, rekomendacje Dyrekcji Lasów Państwowych ani obowiązek ustawowy spoczywający na reprezentancie powoda pod groźbą odpowiedzialności z ustawy karnoskarbowej nie są czynnikami kształtującymi podstawy i wysokość należnego powodowi wynagrodzenia. Do 2018 r. powód opłacał podatek od gruntów leśnych i wobec braku zmian w klasyfikacji tych nieruchomości uwidocznionej w ewidencji gruntów, a także wobec braku wyraźnej regulacji ustawowej co do opodatkowania nieruchomości, na których ustanowiona została służebność przesyłu powód winien był opłacać podatek w dotychczasowej wysokości i ewentualnie wszcząć procedury administracyjne wyjaśniające kwestię wysokości opodatkowania tych konkretnych nieruchomości w świetle orzecznictwa sądów administracyjnych. Podstawą bowiem stosunku łączącego strony jest nadal umowa i mimo zapisu o wynagrodzeniu zawartego w aktach notarialnych w powiązaniu z art. 39 a) ustawy o lasach nie daje ona powodowi całkowitej dowolności w obciążaniu pozwanej kosztami wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości i nie zwalnia od obowiązku lojalności wobec kontrahenta. Wszystkie umowy zawarte między stronami zawierały postanowienia na wypadek wszczęcia procedur administracyjnych przez organy podatkowe i ewentualnych zmian w wymiarze podatków i opłat obciążających powoda. Oczywiście jest, że uczestnikiem tych postępowań byłby powód, natomiast ewentualne konsekwencje takiego postępowania dotyczyłyby również pozwanej jako korzystającej ze służebności. A zatem mimo uznania, że umowa ramowa i wykonawcze nie wiążą stron, to pozwana miała prawo oczekiwać lojalnego zachowania się ze strony powoda polegającego na przejściu postępowania administracyjnego skoro wykładnia przepisów co do poszczególnych

nieruchomości objętych służebnościami była różna. Pogląd prawny zaprezentowany wyżej w pełni podziela sąd rozpoznający niniejszą sprawę.

Reasumując, Sąd uznał, że powód deklarując nieruchomości objęte służebnością przesyłu do opodatkowania podatkiem od nieruchomości naruszył umowy łączące strony, co nie mogło rodzić po stronie pozwanej konsekwencji finansowych. Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa, o czym Sąd orzekł w pkt 1 wyroku.

sędzia Przemysław Okowicki